



Sygn. akt IV CSK 330/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Iwona Koper (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa S. W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie X.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 22 marca 2012 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 6 kwietnia 2011 r.,

uchyla zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Okręgowego z dnia 15 października 2010 r. i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy oddalił powództwo S. W., który domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa - Wojewody odszkodowania w kwocie 78.200 zł. Na kwotę tę składają się kwoty: 50.500 zł tytułem odszkodowania odpowiadającego równowartości 1/10 udziału w nieruchomości i 27.700 zł tytułem odszkodowania za utracone pożytki za okres od 31 lipca 2000 r. do 15 października 2010 r.

Wyrok zapadł w następującym stanie faktycznym.

W 1928 r. J. T., M. M., M. W., K. I. i ojciec powoda W. W. nabyli na współwłasność nieruchomość położoną w B. przy ul. 3-go Maja oznaczoną nr 236 o pow. 2.473 m². Na nieruchomości tej J. T. prowadził przedsiębiorstwo „Warsztaty Stolarsko – Mechaniczne T. i S-ka”. Zarządzeniem Ministra Przemysłu Drobniego i Handlu z dnia 10 sierpnia 1951 r. przedsiębiorstwo poddane zostało pod przymusowy zarząd na podstawie dekretu z dnia 16 grudnia 1918 r. Orzeczeniem z dnia 25 kwietnia 1963 r. Przewodniczący Komitetu Drobnej Wytwórczości stwierdził przejście na własność Państwa przedsiębiorstwa „Warsztaty Stolarsko-Mechaniczne T. i S-ka” wraz z nieruchomością nr 236 jako składnikiem przedsiębiorstwa. Obecnie nieruchomość stanowi część działki oznaczonej nr 23 o pow. 2.886 m². Decyzją z dnia 31 lipca 2000 r. Wojewoda stwierdził nabycie z mocy prawa przez Powiat B. z dniem 1 stycznia 1999 r. mienia Skarbu Państwa będącego we władaniu Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej, w skład którego wchodzi przedmiotowa działka. Decyzją z dnia 29 stycznia 2007r. Minister Gospodarki stwierdził nieważność zarządzenia z 10 sierpnia 1951 r. oraz orzeczenia 25 kwietnia 1963 r. Orzeczeniem z dnia 16 marca 2009 r Wojewoda stwierdził wydanie z naruszeniem prawa decyzji z 31 lipca 2000 r. w sprawie nabycia własności nieruchomości przez powiat B.

W dniu 2 stycznia 1978 r. zmarł W. W., spadek po nim nabyła żona M., która zmarła 9 lutego 1995 r., a spadek po niej nabyli synowie E. W. i S. W. – powód w niniejszej sprawie.

Przyczyną oddalenia powództwa było nieudowodnienie przez powoda dochodzonych roszczeń. Sąd Okręgowy wskazał, że powód na skutek decyzji z dnia 31 maja 2000 r. został pozbawiony prawa współwłasności nieruchomości

i korzystania z niej, w tym pobierania pożytków. Powód nie udowodnił jednak w jakiej części obecnej działki nr 23 jej właścicielem był W. W., do czego konieczne było przedłożenie mapy nieruchomości nabytej w 1928 r. i obecnie istniejącej działki nr 23 lub złożenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego geodety celem ustalenia granic nieruchomości. Nie udowodnił również wysokości pożytków, jakie mógłby uzyskać w okresie objętym pozwem.

Apelacja powoda od wyroku Sądu Okręgowego, oparta na zarzutach naruszenia art. 224 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.p.c. i art. 210 § 3 k.p.c. została oddalona obecnie zaskarżonym wyrokiem Sądu Apelacyjnego. Sąd ten nie podzielił stanowiska skarżącego, że na skutek przedwczesnego zamknięcia rozprawy w dniu 15 października 2010 r. przez Sąd Okręgowy został on pozbawiony możliwości złożenia wniosków dowodowych. Z protokołu rozprawy wynika bowiem, że pełnomocnik powoda, będący adwokatem, nie zgłosił wniosków dowodowych mimo uprzedzenia stron przez przewodniczącego o zamiarze zamknięcia rozprawy, jak też nie wnosił o zakreślenie terminu do ich zgłoszenia. Dowody te pełnomocnik mógł dołączyć już do pozwu albo pisma procesowego tym bardziej, że między złożeniem pozwu a rozprawą upłynęły trzy miesiące. W takiej sytuacji Sąd Okręgowy nie miał obowiązku przeprowadzania dowodów z urzędu i zastępowania w tym zakresie powoda.

W skardze kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego skarżący zarzucił:

1/ w ramach podstawy naruszenia przepisów prawa materialnego:

- naruszenie art. 21 pkt 1 i 2 Konstytucji, przez skupienie się przez oba sądy na kwestiach proceduralnych i rozstrzygnięcie sprawy co do meritum pozbawiając powoda praw chronionych Konstytucją,

- naruszenie art. 2 Konstytucji przez niewłaściwą i niezgodną z zasadami sprawiedliwości społecznej wykładnię przepisów art. 417 oraz 232 zd. 2 k.p.c., a także – z tego samego względu - pominięcie i wypaczenie istoty postępowania cywilnego;

2/ w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania:

- naruszenie art. 278 § 1 w zw. z art. 232 zd. 2 k.p.c. przez powielenie przez Sąd Apelacyjny popełnionego przez Sąd pierwszej instancji uchybienia przepisom postępowania dowodowego i nie przeprowadzenie z urzędu dowodu z opinii biegłego, niezbędnego do prawidłowej oceny zasadności roszczenia powoda, mimo dostrzeżenia przez oba Sądy potrzeby przeprowadzenia tego dowodu.

Wnosił o uchylenie wyroków obu sądów i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepisy Konstytucji mogą stanowić bezpośrednią podstawę orzekania przez sądy wyjątkowo wówczas mianowicie, gdy ustawy zwykle nie zawierają w ogóle unormowania odnoszącego się do określonego stanu faktycznego. W okolicznościach przedmiotowej sprawy stan faktyczny przytoczony w podstawie dochodzonych od Skarbu Państwa roszczeń odszkodowawczych znalazł unormowanie w Kodeksie cywilnym i na jego gruncie został przez samego skarżącego zakwalifikowany jako odpowiadający art. 417 k.c., którego naruszenie zarzuca on obecnie w skardze kasacyjnej. Istnieje natomiast pośredni skutek przepisów Konstytucji polegający na wykładni obowiązujących przepisów w zgodzie z Konstytucją. Stosując prawo sądy powinny interpretować je zgodnie z podstawowymi wzorcami konstytucyjnymi.

Nieuzasadniony jest nawiązujący do tej kwestii zarzut pominięcia przez Sąd Apelacyjny przy wykładni art. 417 k.c., wskazania wynikającego z treści art. 2 Konstytucji, a przez to naruszenie obu tych przepisów w sytuacji, gdy z uwagi na nie wykazanie przez powoda faktów koniecznych do zastosowania art. 417 k.c. zagadnienie jego wykładni, nie było w ogóle przedmiotem rozważań Sądów orzekających.

Powód nie podnosił w apelacji zarzutu naruszenia art. 278 § 1 w zw. z art. 232 zd. 2 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie z urzędu przez Sąd Okręgowy dowodu z opinii biegłego, nie wnosił też o jego przeprowadzenie w postępowaniu apelacyjnym. Zdaniem skarżącego Sąd Apelacyjny miał mimo to obowiązek dopuszczenia tego dowodu, bowiem bez tego nie była możliwa ocena zasadności jego roszczeń.

Kwestia wykładni art. 232 zd. 2 k.p.c. wiąże się w sposób ścisły z szerszym zagadnieniem ukształtowania zasad procesowych w obecnym modelu postępowania cywilnego.

Przed gruntowną reformą prawa postępowania cywilnego (w latach 1996 i 2000) zasada prawdy materialnej, określanej wówczas prawdą obiektywną uważana była za najważniejszą zasadę procesową w katalogu naczelných zasad postępowania. Obowiązujący wcześniej przepis art. 3 § 2 k.p.c. czynił sąd orzekający odpowiedzialnym za wynik postępowania dowodowego. Zgodnie natomiast z dawnym brzmieniem art. 232 k.p.c. sąd mógł w każdej sprawie nie tylko dopuścić dowody nie wskazane przez strony, ale także dla ustalenia koniecznych dowodów zarządzić odpowiednie dochodzenie. Mógł także zgodnie z d. art. 213 § 1 zarządzić odpowiednie dochodzenie w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron. Z tych i innych unormowań (np. 381 § 1 k.p.c.) wynikało, że jeżeli strony nie dostarczyły sądowi potrzebnych dowodów lub w sposób niejasny sformułowały swoje twierdzenia i mimo wezwania sądu nie uzupełniły tego materiału procesowego sąd, jeśli było to konieczne dla ustalenia okoliczności niezbędnych dla rozstrzygnięcia był zobowiązany do uczynienia tego z własnej inicjatywy. W praktyce ten model postępowania stawał się nierzadko niezamierzonym źródłem lekceważenia obowiązków w zakresie zbierania dowodów przez strony czy pełnomocników i przenoszenia ich na sąd. Osłabiał też znacznie przepisów procesowych o charakterze dyscyplinującym takich jak art. 217 czy 233 § 2 k.p.c.

Także w obecnym stanie prawnym, sąd nie jest całkowicie zwolniony z powinności czuwania nad przestrzeganiem form postępowania cywilnego, tak by doprowadziły one do prawidłowych ustaleń faktycznych. Przy istotnym wzmocnieniu zasady kontradyktoryjności zachowany został cel postępowania w postaci wydania orzeczenia zgodnego z zastosowaną normą prawną, to jest odpowiadającego rzeczywistym okolicznościom sprawy. Tylko bowiem przy takim założeniu może być zrealizowany postulat sprawiedliwego rozstrzygnięcia. Nie można przy tym nie dostrzegać, że w sporze sądowym o określone prawa stron w grę wchodzi najczęściej ochrona ich prywatnego interesu, a strony mogą tymi prawami swobodnie dysponować podejmując lub nie podejmując ich obrony.

Treść przepisów art. 3, 210 § 2, 232 k.p.c., a także art. 6 k.c. nie pozostawia wątpliwości co do tego, że trzon materiału procesowego stanowią twierdzenia faktyczne stron i dowody przez nie wskazane, zaś działanie sądu z urzędu w zakresie powoływania dowodów ma charakter subsydiarny i ograniczony w stosunku do działania stron. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa przede wszystkim na stronach, zaś udowodnienia faktów mających istotne znaczenie spoczywa na tej stronie, która wywodzi z nich skutki prawne. Sąd nie jest pozbawiony inicjatywy dowodowej, która oparta jest obecnie na jego uznaniu, a nie obowiązku ustawnym. Trafnie podkreśla się przy tym w doktrynie, że każdemu uprawnieniu sądu, którego wykorzystanie pozostawione jest uznaniu odpowiada równoległy obowiązek postąpienia w każdym przypadku zgodnie z głównym celem procesu i przyjętymi przez ustawę zasadami postępowania zmierzającymi do tego celu. Dopuszczenie przez sąd dowodu z urzędu nie może być uznane co do zasady za działanie naruszające bezstronność sądu i zasadę równości stron. Nie można też sądowi zarzucać, naruszenia przepisów postępowania jedynie przez dopuszczenie dowodu z urzędu tj. wytykać mu, że skorzystał z przysługującego mu uprawnienia. Natomiast ewentualne naruszenie z tego powodu równowagi stron, zasady kontrydiktoryjności, czy obowiązku bezstronności podlega na zarzut strony badaniu indywidualnie w okolicznościach każdego przypadku.

W utrwalonym orzecznictwie i piśmiennictwie przyjmuje się, że sąd zobowiązany jest podjąć inicjatywę procesową w następujących szczególnych sytuacjach: gdy strony zmierzają do obejścia prawa, w wypadku procesów fikcyjnych, oraz w razie nieporadności strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika, która nie jest w stanie przedstawić środków dowodowych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 24/03, OSNC 2005/3/45 oraz dalsze orzeczenia powołane w jego uzasadnieniu). W tym ostatnim przypadku można rozważać dopuszczenie dowodu z urzędu w kategoriach zapobieżenia uchybieniu zasadzie równości stron. Jak wskazał jednak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 lutego 2006 r., III CK 341/05, (OSNC 2006, nr 10, poz. 174), nie ma podstaw prawnych, by to uprawnienie sądu ograniczać tylko do określonych wcześniej sytuacji wyjątkowych. Ocena wyjątkowości sytuacji pod tym kątem

zawsze musi odbywać się na bazie konkretnych okoliczności danej sprawy i pozostawać w związku z celem i zasadami procesu. Pogląd ten Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela.

W tym zakresie przytoczyć można opisujące takie sytuacje następujące orzeczenia Sądu Najwyższego:

- wyroki z dnia 24 listopada 1999 r., I CKN 223/98 (nie publ.), z dnia 20 marca 2009 r., II CSK 602/08, (Lex nr 677751), z dnia 15 stycznia 2010 r., I CSK 199/09, (Lex nr 570114) wskazujące, że jeżeli uzyskanie wiadomości specjalnych zapewnia wyłącznie opinia biegłego, a dowód ten jest niezbędny dla miarodajnej oceny zasadności wytoczonego powództwa, to przy braku odpowiedniej inicjatywy dowodowej samej strony, niedopuszczenie dowodu z takiej opinii stanowi naruszenie art. 232 zd. 2 k.p.c.;

- wyrok z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 377/06, (Lex nr 277303) upatrujący naruszenia art. 232 zd. 2 k.p.c. w sytuacji procesowej, w której nieprzeprowadzenie przez sąd z urzędu dowodu stanowiłoby pogwałcenie elementarnych zasad, jakimi kieruje się sąd przy wymierzaniu sprawiedliwości; wówczas dyskrejonalne uprawnienie sadu przekształca się w obowiązek z uwagi na interes publiczny;

- wyrok z 23 października 2007 r., III CSK 108/07, (Lex nr 358857), zgodnie z którym, dochodzenie prawdy nie zostaje pozostawione tylko stronom w sprawach, w których dominuje pierwiastek publicznoprawny;

- wyrok z 5 września 2008 r., I CSK 117/08 (nie publ.) wskazujący, że dopuszczenie przez sąd dowodu z urzędu może być uzasadnione w sytuacji wysokiego uprawdopodobnienia zasadności dochodzonego powództwa, gdy w ocenie sądu stanowcze ustalenie spornego faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga przeprowadzenia dodatkowego dowodu z opinii biegłego, niewskazanego przez strony.

W sytuacjach kwalifikowanych na użytek wykładni art. 232 zd. drugie k.p.c. jako wyjątkowe mieści się sytuacja, jaka wystąpiła w niniejszej sprawie, w której jedynie przeprowadzenie przez sąd z urzędu dowodu z opinii biegłego geodety może zapobiec pozbawieniu powoda ochrony prawnej w zakresie słusznego co do zasady - w ocenie Sądów orzekających - roszczenia odszkodowawczego.

W takim stanie rzeczy, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 stycznia 2010 r., I CSK 199/09, (Lex nr 570114) sąd nie jest zwolniony od badania, czy nie zachodzą wyjątkowe okoliczności uzasadniające odstąpienie od ścisłego respektowania zasady kontradyktoryjności, także w razie korzystania przez stronę z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, który takiego wniosku dowodowego nie zgłasza.

Powyższe względy uzasadniały uchylenie zaskarżonego wyroku oraz zgodnie z wnioskiem skarżącego także poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.).